

Grudzień z sercem.

Choć człowiek myśli i chce szukać różnych tematów, to i tak w czasie Bożego Narodzenia, w czasie oczekiwania, czyli całego grudnia, nasuwa się jeden temat. I jest to jak zwykle dobroczynność, choć takie słowo jakoś ucieka nam ostatnio ze słownika. A to po prostu działanie polegające na niesieniu bezinteresownej pomocy innym.

Tak tak, to takie proste. Ale jak ważne. I, po raz kolejny w Sianowie ludzie udowadniają, że są dla innych. Nie będę wymieniał rodzaju akcji, nie będę pisał o kwotach. A o ludziach.

Bo wyobraźmy sobie sytuację, że jednak każdy zamyka się w czterech ścianach swojego „m”, że nie widzi co wokół się dzieje. Bo wokół nas, czasem zamknięci w sobie, czasem w smutnych nastrojach są ludzie. Ludzie, którym jest trudniej, czy to materialnie, czy to zdrowotnie. Mogłyby tak funkcjonować dwa równoległe światy, świat szczęścia i świat smutku, kompletnie bez zachodzenia na siebie. I tak często niestety jest.

Ale zaraz, zaraz. Nie u nas. Bo u nas Ci wrażliwi wychodzą poza swoje „m” i działają. Często nie są to ludzie bogaci, bez doktoratów, ale mają coś więcej. Ogromnym pokładem empatii i chęć niesienia pomocy.

Za to wszystkim dziękuję, ten nasz sianowski grudzień już zawsze będzie mi się dobrze kojarzył. Bo pomóc jednemu człowiekowi, to jak pomóc całemu światu. A skoro w naszej gminie pomagamy w ramach różnych akcji wielu osobom, to jakby cały wszechświat ratujemy. Niech więc tak zostanie, tylko proszę pamiętać, że 2 lutego 2018 r. zapraszamy na koncert „dla Wolontariuszy”. Bo dziękować też trzeba w sposób szczególny.